

Piotr zbliżył się do Jezusa i zapytał: „Panie, ile razy mam przebaczać, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?”. Jezus mu odrzekł: „Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy. Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał się rozliczyć ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby tak dług odzyskać. Wtedy sługa upadł przed nim i prosił go: »Panie, miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam«. Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował.

Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: »Oddaj, coś winien«. Jego współsługa upadł przed nim i prosił go: »Miej cierpliwość nade mną, a oddam tobie«. On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. Współsłudzy jego widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło. Wtedy pan jego wezwał go przed siebie i rzekł mu: »Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty nie powinieneś być ulitować się nad swym współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?«. I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda. Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu”.

Prośba o właściwą intencję: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty.

Obraz: zobacz tę scenę. W której postaci siebie odnajdujesz?

Prośba o owoc medytacji: proś o głęboką wiarę, że Bóg wybacza i zapomina każdy Twój grzech i słabość.

1) Panie, ile razy mam przebaczać...

To pytanie zadaliśmy Bogu, sobie i drugiemu człowiekowi wielokrotnie. Przebaczenie jest rzeczą bardzo trudną, a czasem nawet przekraczającą nasze siły. Dlatego, by przebaczyć potrzebuję Bożej pomocy i zrozumienia, że przebaczenie jest przede wszystkim dla mnie. Osoba, która mnie skrzywdziła może wcale nie wiedzieć, co przeżywam w sercu. To ja uwalniam się od ciężaru i postanawiam, by rana wreszcie zaczęła się zagoić. Brak przebaczenia przypomina ciągle krwawiące miejsce, którą nieustannie otwieram. Mam cały czas zapraszać Boga w rany mojego serca, by On goił je swoją łaską. Czy są w moim życiu osoby, którym nie potrafię przebaczyć? W jaki sposób brak przebaczenia wpływa teraz na moje życie? Jak mnie to ogranicza, zamyka? Czy zapraszałem Boga w te miejsca?

2) Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował

Dług owego sługi był trudny do wyobrażenia. Dzisiaj, mając tyle pieniędzy, byłbyś jednym z najbogatszych ludzi na świecie. On to roztrwonił, co zostało mu po prostu wybaczone. Prosił o łaskę i żałował tego co się stało, a jego pan zapomniał o sprawie. Bóg nie zachęcałby nas do wybaczenia w nieskończoność, bo aż siedemdziesiąt siedem razy, gdyby sam nie traktował nas w ten sposób. On, który jest miłosierny patrzy na nas z miłosierdziem i miłością, kiedy do Niego przychodzimy. Podnosimy się dzięki Jego łasce, wierząc w Jego miłosierdzie, a nie swoją sprawiedliwość i siłę. To Bóg jest moją siłą w wybaczeniu, bo jako pierwszy wybaczył mi i darował moje winy. Czy wierzę, że On zapomina o moich grzechach za każdym razem, kiedy je oddaję? Czy opieram się na swoich siłach w powstawaniu z grzechu i słabości? Dlaczego nie chcę Jemu zaufać?

3) Powinieneś być ulitować się nad swym współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą

Możemy powiedzieć, że sługa któremu darowano dług nic nie zrozumiał. Jakby nie zauważył miłosierdzia swojego pana, nie dotknęło ono jego serca. Bardzo prosił o darowanie długu i o litość. Kiedy jej doświadczył nie podzielił się nią dalej. Ta sytuacja obrazuje słowa Jezusa: *kochaj bliźniego swego jak siebie samego*. Jak ty chciałbyś być traktowany, tak potraktuj drugiego człowieka. Nasze życzliwe, przyjazne zachowanie względem ludzi, których spotykamy każdego dnia pozostawia w ich sercach ślad. Jednak mogą za nim nie pójść. Ich życzliwość także wpływa na mnie i może być podawana dalej. I ja mogę tego nie wykorzystać. Czy jestem miły i przyjazny tylko dla kogoś kto okazał się być takim dla mnie? Kiedy doświadczę bezinteresowności, dobroci co z tym robię? Czy potrafię się tym dzielić? Czy może uważam, że mnie się to należało, ale już niekoniecznie innym?

Rozmowa końcowa.

Porozmawiaj z Jezusem jak z przyjacielem o tym, co było ważne dla Ciebie na tej modlitwie. Na koniec odmów „Ojcze nasz”.